

Akcja jazdy segregowanymi autobusami

16 listopada 2011

15.11.2011, zainspirowani przez Pasażerów Wolności amerykańskiego Ruchu Praw Obywatelskich, palestyńscy „Freedom Riders” wsiedli do objętych segregacją autobusów izraelskich osadników kursujących po Zachodnim Brzegu. „Freedom Riders” udało się wsiąść do autobusu nr 148 do Jerozolimy. Po kilku minutach żołnierze izraelscy zatrzymali autobus, wypuścili osadników izraelskich i wyprosili dziennikarzy. Przez około godzinę aktywiści palestyńscy byli przetrzymywani i zmuszani do opuszczenia pojazdu. Cała szóstka została aresztowana i przewieziona do aresztu Atarot w Jerozolimie.

W akcie obywatelskiego nieposłuszeństwa inspirowanym przez amerykański Ruch Praw Obywatelskich, „Freedom Riders” chcą sprzeciwić się izraelskiej polityce apartheidu, zakazu wstępu Palestyńczyków do Jerozolimy. Chociaż są podobieństwa między okupowaną Palestyną i objętym segregacją Południem Stanów Zjednoczonych jeżeli chodzi o rasistowskie podłoże i upokarzające traktowanie, z jakim spotykali się wtedy czarnoskórzy obywatele i jakie Palestyńczycy znoszą dzisiaj, istnieją również znaczące różnice. W Ameryce lat 1960. czarnoskóre osoby musiały siedzieć z tyłu autobusu; w okupowanej Palestynie Palestyńczykom nie wolno nawet wsiąść do autobusu, nie mają także prawa wstępu na drogi, po których poruszają się ww. autobusy, wybudowane na skonfiskowanej palestyńskiej ziemi.

Podejmując tę akcję Palestyńczycy nie dążą do desegregacji autobusów, którymi jeżdżą osadnicy, ponieważ sama obecność osadników oraz służąca im infrastruktura jest nielegalna w świetle prawa międzynarodowego. W ramach swojej walki o wolność, sprawiedliwość i godność Palestyńczycy domagają się umożliwienia im swobodnego poruszania się po ich własnych

drogach – włącznie z prawem do podróżowania do Jerozolimy.

Na Zachodnim Brzegu Jordanu Palestyńczyków obowiązuje całkowity (tzw. „drogi sterylne”) lub częściowy (jedynie palestyńskie pojazdy posiadające specjalne pozwolenie) zakaz poruszania się po ok. 230 km dróg. Po drogach tych, zwanych potocznie „drogami dla osadników” poruszać się mogą wyłącznie lub prawie wyłącznie pojazdy posiadające izraelskie lub zagraniczne tablice rejestracyjne. Większość z nich stanowi część infrastruktury łączącej liczne nielegalne kolonie izraelskie między sobą oraz ww. kolonie z Izraelem. Kilka z nich natomiast to drogi wybudowane w celu zapewnienia przyspieszonej komunikacji między izraelskimi miastami. Podróżując po ww. „zakazanych drogach” zauważyć można przystanki autobusowe obsługujące środki transportu przeznaczone wyłącznie dla Izraelczyków bądź obcokrajowców. Na niektórych z „zakazanych dróg” obowiązuje nie tylko zakaz jazdy, ale również zakaz ich przekraczania przez palestyńskie pojazdy, co dodatkowo utrudnia dostęp do dróg nieobjętych obostrzeniami. W praktyce oznacza to, że przy każdym skrzyżowaniu z „drogą dla osadników” pasażerowie zmuszeni są wysiąść z pojazdu, przejść przez nią pieszo i wsiąść do kolejnego środka transportu.

Zamiarem palestyńskich aktywistów jest także zdemaskowanie dwóch spośród firm czerpiących zyski z izraelskiej polityki segregacyjnej: izraelskiej firmy Egged i francuskiej Veolii, które obsługują dziesiątki objętych segregacją linii autobusowych biegnących przez okupowany Zachodni Brzeg, włącznie z okupowaną Jerozolimą Wschodnią. Obie te firmy biorą także udział w projekcie kolejowym Jerusalem Light Rail, łączącym nielegalne osiedla w Jerozolimie Wschodniej z zachodnią częścią miasta. Ułatwiając przepływ populacji do okupowanych terytoriów palestyńskich, Egged i Veolia aktywnie i świadomie angażują się w działania osadnicze Izraela, uznane przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości za łamiące prawo międzynarodowe, w szczególności artykuł 49 Czwartej Konwencji

Genewskiej zabraniający stronie okupującej przenoszenia części swojej populacji na tereny okupowane.

Materiał video był transmitowany na żywo i jest dostępny [TUTAJ.](#)

Źródło: [Kampania Solidarności z Palestyną](#)